

Przemysław Brzuszcak

„Budowanie państwa prawa. Nowelizacja z 29 grudnia 1989 r. Konstytucji PRL” (Instytut Historyczny UW, promotor: dr hab. Marcin Zaremba, recenzent: prof. dr hab. Antoni Dudek)

STRESZCZENIE

Praca niniejsza podejmuje problematykę ostatniej i najgłębszej nowelizacji Konstytucji PRL, jaka miała miejsce 29 grudnia 1989 r. Początkowo niewiele zapowiadało, że jej zakres przedmiotowy zostanie tak dalece rozbudowany. Uwarunkowane to było – jak dowodzą stenogramy z prac Sejmu, Senatu i sejmowej Komisji Ustawodawczej – presją części parlamentarzystów na szersze, niż zakładano, zmiany. *Ratio decidendi* stanowiło tu nieprzystawanie postanowień dotychczasowej ustawy zasadniczej do zachodzącej w Polsce transformacji systemowej. W opracowaniu podjęto próbę nakreślenia dosyć złożonych okoliczności, jakie miały wpływ na sygnalizowany wyżej zwrot w podejściu do nowelizacji Konstytucji PRL.

Kolejne rozdziały pracy, obok pierwszych czterech ukazujących szersze tło (krajowe, międzynarodowe, tradycje konstytucyjne i ich oddziaływanie na twórców nowelizacji, różnice aktorów politycznych w postawach wobec nowelizacji) prac nad nowelą grudniową, podejmują wątki, które objęła ustawa z 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji. Chodzi tu o takie oto zagadnienia: ustrój polityczny (zasada demokratycznego państwa prawnego, zasada zwierzchniej władzy narodu, partie polityczne, samorząd terytorialny, siły zbrojne), ustrój społeczno-gospodarczy (swoboda prowadzenia działalności gospodarczej, ochrona własności), przeobrażenia strukturalne prokuratury, zmiana nazwy państwa i symbole państwowe. Ostatni rozdział przedstawia okoliczności wejścia w życie analizowanej nowelizacji ustawy zasadniczej.

Uwarunkowania prac nad grudniową nowelizacją Konstytucji i następstwa jej uchwalenia w jakiejś mierze są ilustracją tego, jak sobie radzono z „nieszczęsnym darem wolności” u progu III Rzeczypospolitej. Polska – jedno z państw, które dotknęła „trzecia fala demokratyzacji” – była laboratorium przemian w Europie Środkowo-Wschodniej. Odnosiło się to nie tylko do – powszechnie znanych – reform politycznych i gospodarczych, lecz także do systemu prawnego, który musiał zachować pewną spójność w turbulentnej rzeczywistości społecznej.

29 grudnia 1989 r. to cezura początkowa dla państwa prawa w Polsce – tak jak postrzega się je krajach o ugruntowanej tradycji demokratycznej. Z tej perspektywy nowela grudniowa to *minimum minimorum*. Idea państwa prawa jawiła się podówczas jako obietnica lepszej przyszłości, przesunięcia się ze Wschodu na Zachód w podejściu do praw i wolności obywatelskich, wzięcia na konstytucyjny sztandar triady *liberté, égalité, fraternité*. Budowanie w III Rzeczypospolitej państwa prawa okazało się zadaniem ze wszech miar trudniejszym aniżeli – również niełatwe i obfitujące w polemiki – wpisanie do Konstytucji jako art. 1 zasady demokratycznego państwa prawnego.